N^er 108. ROK 1836. SRODA 11 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Wniebo Pańskie.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Wszemił.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr.	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 4''' 307	† 1°, 0	'''1, 40	Północny średni	Pogoda z Cdmurami	
10 12	4, 351	† 3, 7	0, 95	,, ,,	Pochmurno	
3	4, 081	† 4, 8	0, 95	,, ,,	,, ,,	Snieg
9	4, 208	† 0, 2	1, 66	Pn. Zachodni średni	,, ,,	

Część Urzędowa

Nr. 1430.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż zmocy uchwały Senatu Rządzącego w dniu 26 marca r. b. Nro. 1773 zapadłej, odbędzie się w biórza Wydziału Skarbowego dnia 25 maja r. b. w godzinach przed południowych publiczna licytacya na wypuszczenie w dzierżawę przez lat 5 i ½ trwać mającą poczynając od d. 1 grudnia r. b. folwarku miejskiego Dajwor z gruntami i zabudowaniami do tegoż należącemi. Cena do pierwszego wywołania złp. 512 jak dotąd przez dzierżawcę tytułem czynszu opłacana naznacza się, na vadium 1/10 część ceny powyższej, to jest złp. 51 gr. 6 chęć licytowania mający złożą; o innych warunkach w biórach Wydziału wiadomości zasięgnąć można.

Kraków d. 25 kwietnia 1836 r.

GRODZICKI
Nowakowski Sek. Wyd.

Nro 834.

TRYBUNAŁ PIERWSZEJ INSTANCYI,
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W myśl artykułu 770 kodexu cywilnego wzywa sukcessorów po niegdy Stanisławie Skupniewskim w dniu 2 grudnia 1834 r. w Krakowie bez potomnie zmarłym, gdziekolwiek znajdować się mogących, aby w ciągu miesięcy trzech, od dnia niniejszego ogłoszenia rachując, z dowodami służącego im prawa spadkowego po Stanisławie Skupniewskim do Trybunału I Instancyi Wolnego Miasta Krakowa zgłosili się, po upłynieniu bowiem tego terminu spadek rzeczony za bezdziedziczny uznany zostanie.

Kraków dnia 21 kwietnia 1836 r.

K. Hoszowski.
Librowski, Sek. Tryb.

W dniu 13 maja 1836 roku o godzinie 10 rannej w Krakowie w gmachu sukiennicach w drodze exekucyi sądowej odbędzie się publiczna licytacya, jakoto: lichtarzy mosiężnych, szabaśnika, komody, szaf, łóżek, kanapy,

krzesełek, sukien różnych męzkich, książek w języku hebrajskim oprawnych, sztuk 50, szabaśnika mosiężnego, prassy, szafy, zwierciadeł etc. Chęć licytować mających na czas i miejsce oznaczone zaprasza się.

Kraków d. 7 Maja 1836 r.

Teodor *Jaworski.* kom. sąd.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 9 i 10 Maja 1836 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	10	20	10	15	9	15	7	—
— Zyta......	6	12	6	6	5	24	5	20
— Jęczmien:	5	15	5	—	4	8	—	—
— Owsa......	4	—	3	24	3	20	3	18
— Grochu.....	6	18	6	15	5	—	—	—
— Jagieł.......	16	—	14	—	13	15	13	—
— Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 10 *Maja* 1839 *r.*

Wół ważący mięsu czystego fut. 550 zlp. 189; funtów 500 zlpol. 166, funt. 450 zlpol. 156, fut. 400 zł. 144, fut. 300 zł. 126, fut. 250 zł. 108. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa fut. 350 kosztuje złp. 91; chuda ważąca mięsa fut. 150 kosztuje złp. 52. Cielę średnio ważące mięsa fun. 30 złp. 13 gr. 7. Wieprz średni spaśny kosztuje złp. 84, chudy złp. 46.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 711 ciągnieniu dnia 11 Maja 1836 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

4. — 27. — 50. — 8. — 23.

Przyszłe ciągnienie 712 przypada dnia 18 Maja 1836 r.

— *Pruntrut* 26 *Kwietnia* —

Rząd związkowy szwajcarski zapobiegając na przyszłość prywatnym niesnaskom podmieniał tylko niektórych urzędników, mianowicie duchownych, ażeby tym sposobem pojednać stronnictwa i uczynić je nieszkodliwemi sprawie krajowéj pod względem stosunków handlowych z Francyą, która niechętnem patrzy okiem na kraj bazylejski nie okazujący chęci do zagodzenia nieporozumień co do nabywania własności gruntowéj przez żydów francuzkich do Szwajcaryi przybyłych. GPS.

— *Wajmar* 29 *Kwietnia.* —

I u nas zamyślają zaprowadzić fabryki cukru burakowego, jeżeli zaprowadzenie ich w Niemczech w tym samym jak dziś potrwa stosunku przez lat dziesięć, obejdziemy się na przyszłość bez cukru kolonialnego, co uwolni murzynów od ciężkiéj pracy, przy któréj ich częstokroć po nieludzku traktowano. Dostarczający nam słodyczy, doznawali tylko saméj goryczy.

Koleje żelazne, statki parowe i wiele innych nowych wynalazków, do których używają pary zamiast siły zwierzęcéj lub ludzkiéj przy dalszym postępie cywilizacyi muszą powszechną zrządzić zmianę w moralnym świecie. Nader wielkie przyśpieszenie w czynnościach handlowych i wszystkich innych stosunkach społeczeństwa zbliży narody do siebie i połączy je niejako w jednę wielką familię. Z tąd wynikająca łatwość w wymianie bogactw materyalnych i umysłowych nada olbrzymi wzrost pomyślności narodów i rozleje pomimowolnie błogosławione skutki powszechnéj oświaty na ród ludzki zbliżającéj się tym sposobem do nieskończonego rozwinięcia i udoskonalenia władz umysłowych. Słowem trudno powiedzieć, czy wynalazek sztuki drukarskiéj, czy téż odkrycie siły parowéj większy wywrze wpływ na oświecenie człowieka. GPS.

— *Z Paryża* 28 *Kwietnia.* —

W Chwili gdy król, rząd, izby, zgoła cała Francya zapomniała o niespokojnych Szu-

anach, dowiadujemy się, że Wandea przechowuje licznych stronników starszej dynastyi Burbonów. Jeżeli się potwierdzi wiadomość o zaszłych tam niespokojnościach, nie będziemy mogli przypuścić, ażeby tron Ludwika Filipa nie miał bydź nigdy zagrożonym przez wewnętrznych jego nieprzyjaciół.

Zawiązane układy z W. Portą o dozwolenie przeprawy przez territorium tureckie na brzegach afrykańskich, ażeby pokonać arabskie pokolenia nieprzyjacielskie algierskiej osadzie zagrażające, zdają się na niczem spełzać, gdyż sultan tak jest podejrzliwy względem francuzów, iż w każdym ich kroku widzi dążność do rozprzestrzeniania granic zdobytego Dejowstwa algierskiego, a Dywan turecki uważa je dotąd za niewykreślone z granic państwa ottomańskiego; czekając tylko dogodnéj pory do wypędzenia franków z ich chwilowego zagrabienia cudzej własności.

Liczni rękodzielnicy wyrobów jedwabnych w Lionie, którzy dawniej często niespokojnemi byli dla małéj płacy, są teraz przykładni, porządek i bezpieczeństwo miłujący ludzie, od czasu jak towary jedwabne poszły o 30 kilka procent w górę.

Nad granicą hiszpańską ujęto licznych ajentów Don Carlosa z pieniądzmi, a nawet z listami od bardzo znacznéj osoby z Londynu, zawierające plan przedłużenia wojny domowéj w Hiszpanii na korzyść pretendenta. Jeżeliby Krystyniści połączeni z wojskami posiłkowemi poczwórnego przymierza nie byli w stanie pokonać powstańców w czterech prowincyach, trudno przewidzieć koniec obecnego stanu rzeczy w tym nieszczęśliwym kraju. GPS.

— *Z Madrytu* 20 *Kwietnia.* —

Potwierdza się wiadomość o pojedynku zaszłym między Mendizabalem i Isturizem; obadwa strzelili na 15 kroków, ale żaden nie trafił, poczem chcieli raz jeszcze powtórzyć strzały, lecz sekundanci oświadczyli, że spór uważają za ukończony. GPS.

— *Bruxella* 28 *Kwietnia.* —

Wyrok sądu wojennego skazał z obwinionych o gwałt publiczny dokonany w biórze dziennika Liberal, 3 podofficerów na 10 a jednego żołnierza na 5 lat do kajdan; reszta oskarżonych uwolniona. GPS.

— *Z Londynu* 19 *Kwietnia* —

W piśmie lorda Palmerston do jego wyborców, daje tenże zapewnienie, że parlament nie tak prędko zamknięty zostanie; nadmienia przytem, że rząd angielski pragnie szczerze nadać Irlandyi nowe urządzenie korporacyi municypalnych, na wzór tego, jakim się teraz Anglia cieszy.

W Portsmouth mówiono, że admirał Sir Pulteney Malcolm, otrzyma dowództwo eskadry.

Do północnéj Hiszpanii posełają jeden batalion żołnierzy morskich, 700 ludzi liczący; przytem jednę kompanię artyleryi saperów.

Morning Herald donosi ze Stambułu, jakoby Francya z Anglią zapowiedziały Porcie i wicekrólowi Egiptu, że rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich, jednego z nich przeciwko drugiemu, będzie uważane za wypowiedzenie wojny obu tym mocarstwom GCW.

— *Dnia* 29 *Kwietnia.* —

Na wczorajszem posiedzeniu izby niższéj po długich rosprawach uchwalono nakoniec zamianę dziesięcin na czynsz, który ma wynosić 70 od sta całéj wartości dziesięciny.

Statek parowy, *Independence* przywiózł wiadomości z Nowego Jorku w 14 dniach i 5 godzinach! Przed zaprowadzeniem statków parowych potrzebowano często tyle miesięcy co teraz dni, a dawniéj jeszcze kilka lat do odbycia wspomnionej drogi. Takie wypływają dobrodziejstwa z postępu cywilizacyi. GPS.

— *Smyrna* 3 *Kwietnia* —

Z Bairut mamy doniesienia po dzień 20 marca, dowiadujemy się z nich, że Ibrahim pasza nie ustawał w swych nieprzyjacielskich

demonstracyach i groził wojną. Dnia 8 znajdował się w Aleppo, był obecny na zaślubinach beja Izmaila z córką bogatego Syryjczyka, i obejrzał budowę stawiających się nowych koszar, w których Syryjczykowie będą ćwiczeni w robieniu bronią. Z Aleppo pojechał do Alexandrette, gdzie rozpoczną się z jego polecenia roboty około osuszenia tamtejszych bagnisk pod kierunkiem pana Martinelli. Roboty warowni przy górach Tauru już są ukończone; opatrzono wszystkie wąwozy bateryami, a na Colaz-Boghas', zatoczono 60 dział.

Doniesienia z Alexandryi są daty 17 marca. Konsulowie Angielski i Austryacki, wyjechali w pierwszych dniach marca do Syryi, a niebawnie potém udali się za nimi Francuzki i Rossyjski. Nie byłoto już tajemnicą że ten wspólny ich krok, nastąpił w skutek licznych zażaleń wszystkich europejskich konsulów w Syryi, na ucisk jakiego doznawał handel europejski, ze strony Ibrahima paszy. Vice-król którego spodziewają się teraz z Kairu w Alexandryi, był mocno zdziwiony tak jednozgodném działaniem konsulów europejskich i posłał zawiadomienie synowi swemu, uprzedzającego o właściwym celu podróży tychże. Podobny zwrot polityki europejskiej tém mocniéj go zadziwia im mniéj był dla niego spodziewany. Usiłuje on teraz wszelkiemi sposobami, tego lub owego z ajentów przeciągać na swoją stronę, ale to wszystko nadaremnie; widać bowiém że działają na mocy poleceń. Tym czasem zniósł Mehmed Ali monopolium jedwabiu, ustanawiając natomiast opłatę 25 piastrów (piastr egip. 18 gr.p.) od okka, i trzeba się spodziewać, że nie oczekując na powrót konsulów z Syryi, zarządzi znicsienie wszystkich monopoliów tamże, aby uczynić zadosyć firmanom sułtana.

— *Od granic Bośnii* 23 *Kwietnia.* —

Niespokojności wewnętrzne podżegane niewidomą ręką wywołały nakoniec wojnę przeciw sułtanowi. Xiąże Miłosz ma sobie zlecone uspokojenie zbuntowanych bośniaków; jeżeli mu się to uda, rządy ich kraju odtąd przejdą do władcy serbskiego. W tym stanie potęgi może on stać się niebezpieczniejszym dla Turcyi jak sami bośniacy lub zawsze zbrojni albańczycy. Przewidując okoliczności te, W. Porta stara się zobowiązać sobie tego potężnego hołdownika unikającego zaprosin do Stambułu pod różnemi pozorami, ażeby uniknąć sideł mu stawianych. Kiedy w zeszłym roku wybierał się do Stambułu, poddani jego obawiali się, że ztamtąd nie wróci; a narażać się drugi raz na podobne niebespieczeństwa, byłoby to lekce ważyć miłość i przywiązanie ludu do niego, który on wyżéj ceni nad wszystkie względy sułtana. GPP.

— *Teheran* 2 *Marca.* —

Szach perski nie posiada ani połowy swego kraju, większa część państwa znajduje się w mocy licznych pretendentów, których on nie jest w stanie pokonać własną siłą; a że się waha wezwać anglików lub rossyan na pomoc może przyspieszyć zupełny upadek państwa perskiego, co pociągnie za sobą ważne zmiany w stosónkach państw sąsiednich. I tu doszła wiadomość o zapadnięciu się miasta Pekinu w skutek strasznego trzęsienia się ziemi. Czy wiadomość ta z prawdziwego pochodzi źródła jak poprzednia, nie wiadomo; trudno albowiem o nowiny z kraju w odrębnych zostającego stosónkach z całym światem. GPS.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 10 *do dnia* 11 *Maja.*

Färber Izaak z Pruss; Scheiber Samuel, Schünzner August z Galicyi; Politalska Emilia, Hubert August z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Krafter Robert, Rathenon Karolina do Pruss; Zarębina Placyda, Kalisiewicz xiądz proboszcz do Galicyi.

Jutro zpowodu uroczystego święta Gazeta Krakowska nie wyjdzie.